
Kwitnie proceder wyłudzenia VAT



INFORMATOR

Tania śruta od złodzieja

*Nie daj się wplątać
w oszustwa podatkowe!*



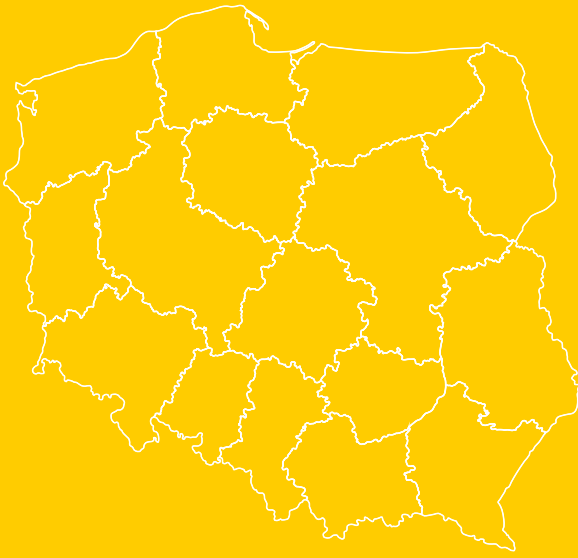
Członek COCERAL | FEAC





Spis treści

1. Śruta - rynek przestępców
2. Skala problemu
3. Sposoby wyłudzenia VAT-u
4. Jak rozpoznać przestępcę?
5. Ryzyko zakupu od złodzieja



Śruta – rynek przestępców

1.

Do branży rolnej wkroczyli oszuści, którzy oferują towar będący przedmiotem przestępstwa. To poważny problem, którego konsekwencje odczuje cały rynek śruty sojowej.

Wyłudzacze sprzedają przetwórciom lub paszarniom śrutę sprowadzoną z Niemiec, kusząc niższą ceną. Są w stanie taką zaoferować, gdyż podatek VAT, który powinni odprowadzić w kraju dostawy (czyli w Polsce), zostaje w ich kieszeni. Nigdy nie rozliczają się z fiskusem, a po niedługim czasie ich firmy-słupy znikają z rynku.

Kiedy tematem zainteresują się organy ścigania, złodziejska firma już nie istnieje. Fiskus puka więc do drzwi nabywcy...



2.

Skala problemu

Wyłudzenia podatku VAT to problem, który dotyczy całej Unii Europejskiej. W Polsce przestępcy upodobili sobie początkowo obszerne branże, m.in. stalową, elektroniczną czy paliwową. Represyjne działania organów ścigania skutecznie odsunęły przestępców od tych sektorów. Sprawili także, że zaczęli oni skupiać się na mniejszych rynkach, m.in. na śrucie sojowej. Dla przestępców nie ma bowiem znaczenia czym handlują – ich „towarem” jest VAT, a nie surowiec. Za sprawą działania grup przestępczych w wielu branżach, w Polsce powstała ogromna luka vatowska, która sięga już od 25 do 50 mld złotych rocznie.

Początki przestępczości w handlu śrutą sojową to rok 2011. Wówczas pojawiły się oferty towarów w cenach niższych niż rynkowe i rozpoczęto pierwsze śledztwa.

Jednym z powodów, dla którego śruta jest wykorzystywana do tego typu przestępstw, jest stawka VAT obowiązująca w handlu tym towarem. 23 procent ceny to wysoka kwota, która staje się pokaźną marżą oszustów.

Co ważne, śruta należy także do grupy towarów „znikających”, czyli takich, których tożsamość trudniej wyśledzić.

W zakup taniego (a więc najprawdopodobniej pochodzącego z przestępstwa) towaru od przestępcy – świadomie lub nie – angażują się głównie mali i średni producenci pasz. Coraz częściej włączają się w to także gospodarstwa zużywające śrutę na własne potrzeby; głównie hodowcy drobiu, ale także trzody czy bydła. Najczęściej są po prostu nieświadomi lub nie posiadają dostatecznie rozwiniętej obsługi prawno-księgowej, która w porę dostrzegłaby zagrożenie.

Skala problemu niepokoi zarówno Izbę Zbożowo-Paszową, jak i podmioty, które znają jego zakres i są gotowe przewidzieć dalsze skutki.



Sposoby wyłudzenia VAT-u

3.

Przykład 1: VAT w zawieszeniu

System podatkowy pozwala na zakup towaru w cenie netto i jego dalszą sprzedaż w innym kraju członkowskim. W takim przypadku VAT powinien być odprowadzony do urzędu skarbowego w kraju dostawy. Zostaje on jednak zatrzymany przez wyłudzacza i jego firmę-słup. Kwota VAT-u stanowi w tym przypadku zysk oszusta. Dzięki temu może on zaproponować potencjalnemu nabywcy towar w cenie niższej niż rynkowa.

Proceder ten może nieskończenie się wydłużać – kupujący od oszusta często sprzedają śrutę kolejnym kontrahentom. Im dłuższa droga towaru, tym trudniej dotrzeć do źródła. Oszuści często zakładają całą sieć firm-

słupów, którymi sterują, posiadając wszelkie pełnomocnictwa.

Właścicielem jest jednak przypadkowa osoba, np. wykorzystany do tego bezrobotny.

Przykład 2: Śruta fikcyjnie wywieziona

Złodziej kupuje śrutę sojową od uczciwego polskiego sprzedawcy. Deklaruje, że wywiezie towar za granicę. Obowiązują go zatem zasady wewnątrz wspólnotowego obrotu towarem. Kupuje towar w cenie netto, by należny podatek odprowadzić w kraju dostawy. Oszust przedstawia dokumenty potwierdzające rzekomy wyjazd towaru. W rzeczywistości śruta nigdy nie opuszcza Polski. Przystępca zdobywa w ten sposób towar, którego wyjściowa cena jest niższa, może więc dumpingować ceny. Znika z rynku zanim zainteresuje się nim fiskus.





4.

Jak rozpoznać przestępcę?

Receptą na rozpoznanie oszusta, by w porę wycofać się z nielegalnych transakcji, jest analiza ceny towaru i porównanie jej ze stawkami rynkowymi. Jakie zapewnienia kontrahenta mogą świadczyć o tym, że jest on wyłudzcą VAT-u?

- **Nie znasz mnie, a ja mam tanią śrutę**

Śrutę, będącą przedmiotem przestępstwa, mogą oferować mało znane firmy. Wynika to z faktu, że oszuści często zmieniają branże, by obracając kolejnymi towarami wyłudzać VAT.

- **Przywiozłem śrutę z Niemiec**

W przypadku zakupu śruty z Niemiec należy doliczyć stawki transportowe, ok. 110 zł za t. Przy takim poziomie cen nieopłacalne jest sprowadzanie śruty od zachodniego sąsiada i sprzedawanie w cenie niższej lub podobnej.

- **Przywiozłem wszędzie – nie zmienię ceny**

Oszuści mogą proponować taką samą cenę za śrutę w całej Polsce, niezależnie od miejsca dostawy. Koszty dostawy finansuje im wyłudzony VAT.

- **Jestem mały, ale mam taniej niż większy**

Mała firma może być wykorzystana jako słup przez inny podmiot. Często duże grupy przestępcze żerują w ten sposób na naiwności przedsiębiorstw żądnych zysku.

- **Mam niskie ceny, bo...**

Oszust zawsze znajdzie właściwy argument, by wyjaśnić, dlaczego jego cena odbiega od rynkowej. Często tłumaczy, że natrafił na „okazję”, albo „sezon”.

- **Zapłać teraz, albo... jak najszybciej**

Przestępca oczekuje, by nabywca uregulował należności zaraz po rozładunku lub w niedługim czasie po nim. Zależy mu na czasie, gdyż zdobyte fundusze służą do finansowania kolejnego procederu lub już teraz wie, że niedługo będzie musiał zniknąć z rynku.



Ryzyko zakupu od złodzieja

5.

Podstawą do oceny cen śruty jest analiza stawek rynkowych. W Polsce ceny śruty kształtowane są głównie przez importerów i wynikają z notowań giełdy CBOT w Chicago. Dystrybutorzy, którzy legalnie ją odkupują, sprzedają towar dalej, narzucając marżę o wysokości kilku zł na tonie. Jeśli cena oferowana przez dystrybutora jest znacząco niższa od rynkowej to można przypuszczać, że towar jest przedmiotem przestępstwa.

Skutkiem transakcji z nieuczciwym przedsiębiorcą są zwykle konsekwencje finansowe.

Z perspektywy fiskusa dokument fakturalny nie jest

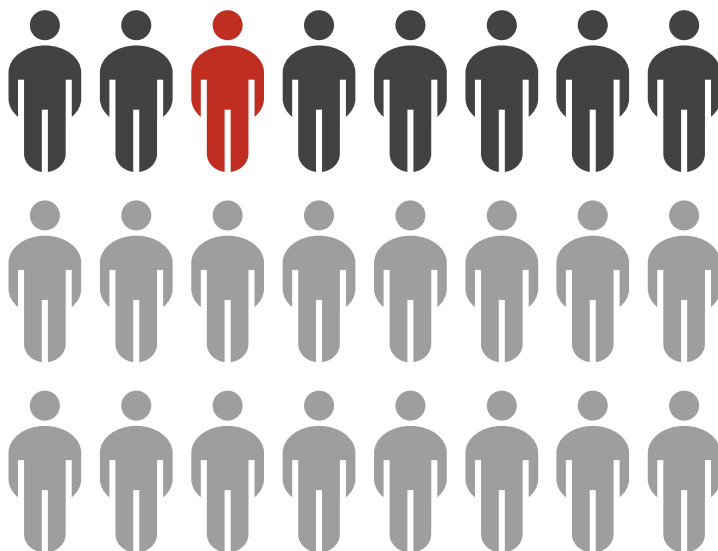
dowodem na to, że nieświadomy kontrahent postępował uczciwie. Jeśli śruta zakupiona była w cenie niższej niż rynkowa, transakcja budzi wątpliwości...

Na tej podstawie organ kwestionuje legalność zakupu śruty, twierdząc że podatnik również powinien być świadomy skutków zakupu. Jeśli pojawiają się inne dowody na to, że sprzedawca był przestępcą (np. zeznania świadków), fiskus może zakwestionować transakcję, zarzucając niezachowanie należytej staranności.

Wszczynając postępowanie, urząd nadaje rygor natychmiastowej wykonalności swoim decyzjom. Wówczas trzeba zapłacić zarówno



nieodprowadzony podatek, jak i odsetki. Konieczność ta spada na nabywcę, jako że firmy sprzedającej śrutę nie ma już na rynku. Dla wielu firm oznacza to upadłość tuż po zajęciu rachunku i egzekucji. Uruchamiana procedura karno-skarbowa to działalność dotkliwa dla zarządu firmy oraz osób odpowiedzialnych za finanse. Ponoszą oni odpowiedzialność osobistą, więc wobec nich orzekane są dotkliwe środki karne.



Dowiedz się więcej:



Izba Zbożowo-Paszowa

tel. 22 33 10 800 / 22 33 10 801

www.izbozpasz.pl



Firma doradcza PwC

osoba kontaktowa: Jan Tokarski,
dyrektor w dziale doradztwa prawno-podatkowego,

tel. 502 184651

email: jan.tokarski@pl.pwc.com



Agrolok

www.agrolok.pl/vat

